

Doniosła narada

Dziś rano, w czwartek w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Krakowie odbywa się doniosła narada aktywu rólno-gospodarczego naszego kraju. Tematem narady będą mianowicie zadania, przypadające rolnictwu woj. krakowskiego w 1964 roku — na ile rezultatów osiągniętych w roku ubiegłym.

Narada stanowi jedno z ogniw przenoszenia na nasz grunt uchwał i zaleceń XIV plenarnego posiedzenia KC partii.

Podziękowanie dla Wł. Gomułki za nadesłane życzenia

WARSZAWA (PAP) Przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin Mao Tse-tung nadesłał na ręce sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki depeszę z podziękowaniem za życzenia z okazji 70 rocznicy urodzin.

Depesza brzmiała: „Składam Wam, drogi towarzyszu, serdeczne podziękowanie za życzenia przesłane przez Was w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniu moich urodzin. Życzę narodowi polskiemu nowych osiągnięć w budowie socjalizmu.

Niech z każdym dnem urośnie siła i rozwój braterska przyjaźń między narodami chińskim i polskim”.

Co myślą Czytelnicy „Gazecie”

Cheśmy wcielić, jakie jest Wasze zdanie o „Gazecie Krakowskiej”, która trafia do Waszych rąk już 15 lat. W związku z tym ogłaszamy ankietę-konkurs. W jutrzejszym numerze „Gazety” znajdziecie pytania, na które oczekujemy od Was odpowiedzi. Najlepsze, najcenniejsze odpowiedzi zostaną nagrodzone i fragmenty ich będą opublikowane na naszych łamach. Niezależnie od tego, wszystkie nadesłane odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród.

A więc już jutro podamy pytania i już od jutra oczekujemy na nie odpowiedzi.

Algieria i Maroko pragną normalizacji wzajemnych stosunków

ALGER (PAP) Dyrektor gabinetu prezydenta Ben Belli Mezian powołał we wtorek wieczorem z Rabatu do Algieru. Przywodził on odpowiedź króla Maroka Hasana II na pismo prezydenta Ben Belli. Oba pisma dotyczyły zagadnień związanych ze sporem granicznym między obu krajami.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku w Rabacie Mezian podkreślił, że zarówno Algieria jak Maroko pragną doprowadzić do normalizacji stosunków wzajemnych. Wyraził on przekonanie, że obecne kontakty między obu krajami pozwolą na osiągnięcie tego celu.

Protesty w Kanadzie przeciwko wyposażeniu armii w broń nuklearną

OTTAWA (PAP) Do North Bay w prowincji Ontario przybył niedawno drugi transport amerykańskich głowic nuklearnych dla kanadyjskich pocisków rakietowych typu „Bomarc”. W związku z tym grupa zwolenników zakazu broni nuklearnej zorganizowała w Toronto marsz protestacyjny.

POGODA

WARSZAWA (PAP) Jak podaje PIRM, dziś przewiduje się zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami niewielkie opady, głównie w postaci śniegu. Łożka kalne mgły. Temperatura minimalna od ok. minus 13 st. na południowych wschodzie przy rozporządzeniach do ok. minus 4, minus 6 w centrum i do ok. zera na zachodzie, maksymalna odpowiednio od ok. minus 4 st. do zera, i ok. plus 3 st.

Aresztowani chuligani stanęli przed sądem

Antypaństwowa demonstracja w Oranie napotkała na zdecydowany opór ze strony ludności

ALGER (PAP) We wtorek kolo reakcyjne w Oranie podjęły próbę zorganizowania antypaństwowej demonstracji, napotkały jednak na zdecydowany opór ze strony ludności. Mieszkańcy miasta z aktywistami Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego na czele udzieliли natychmiastowej odprawy reakcjonistom. W środę przegrupowana manifestacja zgromadziła ponad 200 tys. ludzi. Aresztowani chuligani stają przed sądem.

Według informacji algierskiej agencji prasowej — APS oraz gazet „Le Peuple” i „Alger Republicain” we wtorek rano kontrewolucyjne elementy wykorzystując niezadowolony z bezrobocia i trudności w różnych częściach Oranu grupy ludzi wzywając ich, aby udali się do inercystwa, prefektury i portu.

Uzbrojeni w pałki, łańcuchy rowerowe i kamienie tłum chuliganów, złożony przeważnie z wyrostków skierował się ku prefekturze zbijając po drodze witriny sklepów i szyby automatów ulicznych.

Według zeznań naczynych świadków, liczba chuliganów nie przekraczała kilkuset osób. Nieśli oni flagi francuskie. Wzburzona nagłym wypadem reakcjonistów ludność miasta z aktywistami Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego na czele zorganizowała natychmiastową demonstrację. Wzięło w niej udział około 7 tys. ludzi.

Przy pomocy ludności władze aresztowały około 300 chuliganów. Od środy stają oni przed specjalnym sądem.

W środę w godzinach przedpołudniowych oraska federacja Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego zorganizowała manifestację, w której wzięło udział ponad 200 tys. osób.



Gazeta Krakowska

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 7 (4844)
Wyd. A
Kraków, czwartek 9 stycznia 1964 r.
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wielkie zadania przemysłu maszynowego

- Nowa technika
- Więcej na eksport
- Oszczędność surowców

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz na naradzie partyjno-gospodarczej przemysłu maszynowego

WARSZAWA (PAP)

W środę w Warszawie odbyła się narada aktywu partyjno-gospodarczego przemysłu maszynowego, poświęcona zadaniom 1964 roku w świetle uchwał XIV Plenum KC PZPR. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułką, Józefem Cyrankiewiczem, Stefanem Jędrzejewskim, Konstantym Dąbrowskim, Eugeniuszem Szyrem, Franciszkiem Waniolą i Józefem Olszewskim. Obecni są też T. Gede oraz J. Niedźwiecki. Obradom przewodniczył sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk. Podstawą wielogodzinnej dyskusji był referat wygłoszony przez ministra przemysłu ciężkiego — Zygmunta Ostrowskiego.

Waga tej narady wykracza poza ramy przemysłu maszynowego, a to ze względu na rolę jaką odgrywa on w całej gospodarce. Przede wszystkim chodzi tu o zagadnienia rekonstrukcji technicznej wszystkich dziedzin wytwórczości, komunikacji, budownictwa itp. Fabryki przemysłu maszynowego produkujące maszyny i urządzenia (w br. wzrost produkcji o 8 proc.) decydują o poziomie technicznym, wydajności i kosztach wytwórczości nie tylko swojego resortu, ale wszystkich branż, które są odbiorcami tego rodzaju wyrobów.

Toteż na naradzie dominującym zagadnieniem jest sprawa przyspieszenia tempa opanowywania nowej techniki przez przemysł maszynowy. W br. przemysł ten powinien, według założeń NFG, rozpocząć produkcję ok. 580 nowych typów wyrobów, charakteryzujących się lepszymi parametrami technicznymi i eksploatacyjnymi.

Takie założenia zostały również uzgodnione w ścisłym porozumieniu z centralami handlu zagranicznego. Warte h. w. Niemcy zaznaczył, że ten rok minie w przemyśle maszynowym przede wszystkim pod znakiem aktywizacji produkcji eksportowej. Pod tym względem zadania wznoszą się aż o 20 proc., a wartość eksportu maszyn i urządzeń ma osiągnąć 2,3 mld zł dewizowych. Są to wyjątkowo napięte zadania.

W dziedzinie eksportu jednak wyniki są wciąż niezadowolające.

Odnajdujemy więc, że drugim dominującym tematem na naradzie będzie problem zwiększenia i zaktywizowania produkcji na eksport.

Wreszcie — trzeci ważki temat, jaki z pewnością znajdzie szerokie odzwierciedlenie w toku dzisiejszej dyskusji — to sprawa oszczędności surowców.

Wykorzystanie istniejących rezerw w przemyśle, zagadnienia dyscypliny finansów, plac i sprawy zatrudnienia, problemy inwestycyjne — oto niektóre inne sprawy, które zostaną omówione na naradzie.

Mimo trudnych warunków zimowych w szybkim tempie prowadzona jest budowa największej w kraju odkrywkowej kopalni węgla brunatnego „Turów-2”. Przy zdejmowaniu ziemi z pokładów i eksploatacji węgla pracuje 7 potężnych koparek, długość taśmociągów transportujących urobek przekracza 30 km. Wprawdzie z pewnym opóźnieniem, ale uruchomione zostały dwa nowe poziomy wydobycze, które zapewnią górnikom większy front pracy. Kopalnia „Turów-2” dostarczyła w 1963 r. budowanej w sąsiedztwie ogromnej elektrowni ponad 2,5 mln ton węgla. W 1964 r. ma ona wydobyc do 5,5 mln ton węgla. Na zdjęciu: pełną parą pracują koparki na odkrywcę „Turów-2”. CAF — fot. Wołoszczuk

Celem St. Zjednoczonych jest świat bez wojen

Oreddie prezydenta Johnsona „O stanie państwa”

WASZYNGTON (PAP) W pierwszym swym oredziu „O stanie państwa” wygłoszonym w środę o godz. 18.30 naszego czasu do obu izb kongresu prezydent Johnson zaznaczył, że wydatki budżetowe USA w nadchodzącym roku finansowym wyniosą 97,9 mld dolarów, co w porównaniu z budżetem bieżącym w sumie 98,4 mld dolarów oznacza zmniejszenie wydatków o 500 mln dolarów. W związku z tym prezydent zapowiedział istotną redukcję personelu zatrudnionego w urzędach federalnych i departamentie obrony USA, zaznaczając, że liczba zatrudnionych tam pracowników osiągnie poziom najniższy od 1950 r.

Prezydent przedstawił 10-punktowy program rządu USA, zaznaczając, że ostatecznym celem, do jakiego dąży Stany Zjednoczone, jest „świat bez wojen”. Na pierwszym miejscu wewnętrznego programu należy „wypowiedzieć bezwarunkową wojnę nędzy”.

Mówca oznajmił, że obywatel amerykański pragnie zapewnienia mu pełnego zatrudnienia oraz ubezpieczenia od chorób i na wypadek starości. Niestety — dodał on — dla wielu Amerykanów pragnienia te nie ziszczyły się z różnych przyczyn. Prezydent zwrócił uwagę na problem bezrobocia wśród młodzieży i konieczność okazania jej pomocy. Na walkę z nędzą Johnson zamierza przeznaczyć 1 miliard dolarów.

10-punktowy program przedstawiony przez Johnsona przewiduje m. in.: — utrzymanie przez USA, mimo redukcji wydatków, „marginesu bezpieczeństwa i przewagi militarnej”;

— podjęcie w Genewie nowych kroków w kierunku kontroli i ewentualnej likwidacji zbrojeń. Jednakże nawet bez formalnych porozumień konieczne jest ograniczenie nadmiernych zapasów broni, które „mogłyby być wykorzystane do przetrwania, marazmu, wojny, Stany Zjednoczone przewidują zmniejszenie w roku bieżącym o 25 proc. produkcji wzbogaconego uranu, zamknięcie czterech fabryk plutonu i likwidowanie „wielu nieistotnych instalacji wojskowych”. Johnson wezwał stronę przeciwną, by uczyniła to samo;

— zapewnienie Stanom Zjednoczonym pierwszeństwa w pokojowym badaniu kosmosu przy skoncentrowaniu się na ekspedycji na Księżyc w bieżącym dziesięcioleciu, wspólnie z innymi krajami, jeśli okaże się to możliwe;

— rozszerzenie handlu światowego. Znaczącą wyrażoną aluzję pod adresem wspólnego rynku, prezydent, Stany Zjednoczone przy obecności umiarkowania przez naszych partnerów handlowych, że musimy sprzedawać podobnie jak i kupować”;

— Dalsze zmniejszanie deficytu bilansu handlowego i ochronę wartości dolara;

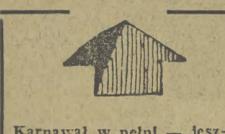
— wzmożenie partnerstwa atlantyckiego i sojuszu na Pacyfiku oraz umocnienie ONZ;

— poszukiwanie przez sojuszników nowych dróg prowadzących do stworzenia pomostu między Wschodem a Zachodem.

Jako główne punkty programu ustawodawczego Johnson wymienił ustawę o prawach obywatelskich, apelując do kongresu, by „uczynił w tej dziedzinie więcej niż zrobiono łącznie w ciągu ubiegłych 100 lat”. Ustawę o redukcji podatku dochodowego oraz ustawę o opiece lekarskiej dla osób starszych. Wszystkie te trzy ustawy zgłoszone zostały przez prezydenta Kennedy’ego.

Prezydent Lyndon Johnson wygłosił w środę w wspólnym posiedzeniu obu izb kongresu swe pierwsze oredzie „O stanie państwa”, które zawierało nie tylko ogólne wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej nowej administracji, lecz również stanowić miało swoistą platformę wybończą demokratów, mogącą skupić jak największą liczbę wyborców wokół nowego prezydenta i zyskać jak największe poparcie.

W dziedzinie polityki zagranicznej Johnson, zachowując tę dwutorowość, podkreślił konieczność utrzymania potęgi militarnej Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie zapewnienia pokoju. Główny jednak nacisk położony został w oredziu na sprawy wewnętrzne.



Karnawał w pełni — jeszcze nie przebrzmiały echa sylwestrowych balów, o czym może powiedzieć ta para z Klubu Dziennikarzy „Pod Gruszką”, a już nowe zabawy i spotkania towarzyskie, czekają nas w najbliższych dniach. Fot. J. Ulberall

10 lat więzienia dla pirata drogowego

KATOWICE (PAP)

Sąd Wojewódzki w Katowicach na sesji wyjazdowej w Pszynie skazał w środę na 10 lat więzienia pirata drogowego Kazimierza Klarenbacha, zamieszkałego w Bytomiu. K. Klarenbach, prowadzący samochód ciężarowy marki „Star”, mimo wyraźnych znaków, zakazujących jazdy oraz protestów robotników drogowych nie zatrzymał wozu na przebudowywanym odcinku drogi w okolicy Pszyny, najechał na dwóch pracowników Wydziału Komunikacji Prezydium PRN w Pszynie — Michała Kozaka i Jana Dużego. Obie ofiary pirackiej jazdy zmarły.

Morderstwo i samobójstwo przy ul. Karmelickiej

(Inf. wł.) Jak już podawała prasa w nocy z 28 na 29 grudnia ub. roku w mieszkaniu domu przy ul. Karmelickiej 38 dokonane zostało morderstwo na osobie Zuzanny Wójcik. Mordercą okazał się Józef Leszczyński, prezes spółdzielni „Anatomia” w Krakowie, z którym 21-letnia Z. Wójcik utrzymywała od dłuższego czasu zażyłe stosunki. J. Leszczyński po dokonaniu morderstwa ułożył ponownie samobójstwo, strzelając sobie w głowę z pistoletu, który znalazł na miejscu zbrodni i samobójstwa. Przewieziony do szpitala Józef Leszczyński nie odzyskał przytomności mimo usiłowań starżym lekarzy i w dniu 4 stycznia br. zmarł. Przeprowadzone śledztwo pozwoliło przypuszczać, iż morderstwo dokonane zostało z pobudek osobistych. Ustalono również, iż zabójca strzelał z pistoletu, który skradł 3 dni przed dokonaniem morderstwa. (J6k)

Śmierć J. Raaba

WIEDEŃ (PAP) W środę zmarł w wieku 72 lat, były kanclerz Austrii, Julius Raab. Przewieziony w niedzielę do szpitala z ciężkim schorzeniem wątroby, był od poniedziałku nieprzytomny. J. Raab piastował urząd kanclerza Austrii od roku 1953 do 1961 i przez dłuższy czas zajmował stanowisko przewodniczącego Austriackiej Partii Ludowej.

Rozpoczęto prace przy budowie drugiej kopalni siarki

RZESZÓW (PAP) Od pierwszych dni stycznia br. przystąpiono do budowy drugiej po Piasecznie, wielkiej kopalni rudy siarkowej w Machowie.

Nowa kopalnia zbudowana będzie w bliskim sąsiedztwie kombinatu chemicznego po prawej stronie Wisły, na terenach obfitujących w bogactwo niż piaseczyńskie, złoża rudy siarkowej.

Jej budowa ma być zakończona w 1970 r. Po całkowitym uruchomieniu będzie dostarczać ok. 6,5 mln ton rudy

Stany Zjednoczone powinny popierać reżimy dyktatorskie

NOWY JORK (PAP) W dzienniku „New York Times” ukazał się artykuł zwanego publicysty Sulzbergera, który podkreśla, że Stany Zjednoczone powinny śmiało popierać dyktatury wojskowe w krajach Azji i Afryki.

Bonn i Berlin zachodni doszły do porozumienia w sprawie przepustek

BONN (PAP) W środę doszło do porozumienia między rządem NRF i senatem zachodniobermberskim co do procedury kontynuowania rokowań w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego, przagnących udać się do wschodniej części miasta. W toku kilkugodzinnych rozmów, które odbyły się pod przewodnictwem kanclerza Erharda, rząd berński — jak wynika z ogłoszonego następnie komunikatu — wyraził zdanie, iż w Berlinie zachodnim należy dążyć do większej osobistej swobody ruchu oraz że należałoby osiągnąć porozumienie w sprawie przepustek bez czasowego ich ograniczenia. Rząd berński domaga się równocześnie usprawnienia technicznej procedury przy wydawaniu przepustek do stolicy NRD.

Śmierć trojga dzieci wskutek zacczadzenia

OPOLE (PAP) Nieostrożne obchodzenie się z ogniem oraz nieumiejętna obsługa pieców domowych, spowodowały w woj. opolskim śmierć trojga dzieci. W jednym z mieszkań w Opolu, postawionemu paląc się świecą, która zaczęła się palić 3-letni Stanisław Cieśla. W pożarze jaki wybuchł, uległ on śmiertelnemu zacczadzeniu. W Lubotyńcu, pow. Głubczyce, zacczadzeniu uległa rodzina Buraków. Matkę z jednorocznym Wiesławem, udało się uratować natomiast 3-letni Jan i 9-letnia Maria, ponieśli śmierć.

WYBRALISMY DLA WAS

BADANIA

Skarb brytyjski polecił kilku wysokim funkcjonariuszom przeprowadzenie badań w krajach Europy na temat postępków, jakimi rządy poszczególnych krajów okładają kasyna gry. Badania te przedzieliły się poza przewidywany termin. Wreszcie kanclerz skarbu oświadczył, że funkcjonariusze wyznali po powrocie, że nie są w stanie zrehabilitować najlepszej metody nakładania podatku, mogą jednakże za to przedstawić mu „wybórny system gry w ruletkę”.

KRUCHA WOLNOŚĆ

Enio Pasquall należał w swoim czasie do grupy Włochów, których oskarżono o zarabowanie „skarbu Mussoliniego”. Był on podejrzany o zamordowanie wielu krepujących świadków. Sprawa ta spowodowała głośny w 1949 roku proces. Pasquall przebywał przez wiele lat za granicą, a ostatnio powrócił do Bolonii, gdzie ciągle grozi mu aresztowanie na mocy orzeczenia wydanego przeciwko niemu 14 lat temu. Nie został on wówczas uwolniony, albowiem władze śledcze nie mogły odnaleźć kopii nakazu aresztowania.

ZŁODZIEJE DOKUMENTÓW

Federalne Biuro Śledcze oskarżyło Roberta i Elizabeth Murphy o kradzież ponad 50 dokumentów z archiwum rządowego w Waszyngtonie. Dokumenty te, 40 przed zeszłym listem, przetrzymali Andrew Jackson, Abraham Lincoln, Franklina Roosevelta i Johna Kennedy'ego.

SZKOŁA DLA RODZICÓW

W San Francisco zorganizowano bezpłatny kurs doskonalenia rodziców, którzy mają dzieci w wieku szkolnym. Kurs trwa 7 tygodni. Cel jego jest jasno sprecyzowany: umożliwienie rodzicom poprawnego odrobienia zadań domowych ich dzieci.

EKSPLOZJA W KOŚCIELE

W kościele w meksykańskiej wiosce Tetelcingo leżącej w odległości około 100 km od stolicy kraju, miały miejsce wydarzenia się w poniedziałek wieczorem eksplozja składowanych tam materiałów wybuchowych, z których miało być brykować petardy, które używane są z okazji świąt religijnych. Eksplozja nastąpiła w momencie, gdy kościół był przepełniony wiernymi. 20 osób zginęło a 40 innych odniosło obrażenia.

DROBNO. MIESZCZAŃSKIE ZERO...

Szereg dzienników brytyjskich donosi o złożonym w Paryżu oświadczeniu szwajcarskiej Diory — Françoise Dior, że rozwodzi się ona z przywódcą faszystów brytyjskich Colnem Jordanem, którego poślubiła przed trzema miesiącami.

Zarówno ślub ten przeprowadzony według „szwajcarskich” rytuałów jak i uprzednio bojkówkarsko-włocowa działalność Jordana, przywódcy „brytyjskich narodowych socjalistów”, wywołały w swoim czasie dość dużą sensację w Londynie.

Françoise oświadczyła reporterowi „Daily Mirror” m. in.: „myślałam, że wychodzę za wodza i bohatera, a okazało się, że zamiast tego poślubiłam drobnomieszczkańskie zero...”

Atmosfera niepewności dezorientacji i ostrożności

Republikanie przed wyborami

WASZYNGTON (PAP)
Korespondent PAP, red. Henryk Ziwiński, donosił w środę rano:
Czterodniowe obrady krajowego komitetu partii republi-

Bezrobocie w USA

- poważny problem

WASZYNGTON (PAP)

Organizacja pod nazwą „Konferencja do spraw postępu ekonomicznego” opublikowała doroczne sprawozdanie, w którym stwierdza, że faktyczna liczba bezrobotnych w USA, uwzględniająca również częściowo zatrudnionych, sięga 7 milionów, co wynosi 9,5 procenta ogółu pracujących. Bezrobocie jest więc o 4 proc. większe niż to wynika z liczb oficjalnych.

Ubitstwo przybiera tak zauważające rozmiary i jest tak rozpowszechnione — oznajmia sprawozdanie — że jeśli nie zlikwiduje się go w ciągu najbliższego 10-letnia, to obecny system gospodarczy USA nie zdoła się utrzymać.

Bezrobocie — stwierdza raport — było w roku 1963 dwukrotnie wyższe niż w roku 1953 mimo wzrostu bogactwa narodowego. Zyski koncernów w ostatnich latach wzrosły znacznie szybciej niż płace, wskutek czego na rynku konsumpcyjnym daje się odczuwać brak pieniędzy.

Stan zdrowia premiera Nehru

DELHI (PAP)

Podano tu, że stan zdrowia premiera Indii, Jawaharłala Nehru uległ poprawie, chociaż ciśnienie krwi jest u niego wciąż podwyższone. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, premier Nehru nie będzie mógł wziąć udziału w obradach partii Indijskiej Kongres Narodowy, które rozpoczynają się 9 stycznia br.

OŚWIADCZENIE EATONA

NOWY JORK (PAP)

Cyrus Eaton, znany amerykański przemysłowiec i działacz społeczny, oświadczył w wywiadzie dla TASS, że propozycja Chrzczonego, aby wszystkie państwa wyzwały się stosowania siły przy rozstrzygnięciu sporów terytorialnych, zasługuje na bardzo dokładne rozpatrzenie przez przywódców całego świata. Jeśli chodzi o mnie — dodał Eaton — to wzmogę starania, aby skłonić swych rodaków, aby bardziej energicznie domagali się od naszych przywódców prowadzenia polityki pokoju.

Upały w Australii

LONDYN (PAP)

W ciągu ostatnich dwóch tygodni na kontynencie australijskim panują nienotowane od 50 lat upały. We wtorek w zachodnich okęgach kraju zarejestrowano temperaturę 50 stopni Celsjusza w cieniu. Nawet w Sydney, położonym na wybrzeżu oceanu, temperatura powietrza podskoczyła do 42 stopni.

kańskiej, rozpoczynają się w śróde w Waszyngtonie w atmosferze niepewności, dezorientacji i niewątpliwie dużej ostrożności. Celem obrad jest ustalenie taktyki i strategii wyborczej do czasu konwencji wyznaczonych na 13 lipca w San Francisco, ustalenie najskuteczniejszych sposobów atakowania demokratów i Johnsona oraz najlepszego zaprezentowania programu republikanów.

Utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że w toku kampanii wyborczej obaj dotychczasowi oficjalni kandydaci republikańscy — przedstawiciel konserwy Goldwater i bardziej liberalny Rockefeller — wzmocnią się w eliminacji, torując drogę kandydatowi reprezentującemu centrum. Walter Lippmann stwierdza, że „Washington Post”, że skrajna prawica pragnie pościć się Goldwaterem, aby upanować aparat partyjny i uzyskać wpływ na opracowanie platformy wyborczej republikanów i na wybór kandydata, w szczególności zaś kandydata na wiceprezydenta.

Pośród tzw. kandydatów kompromisowych wciąż jeszcze wymieniana jest Nixon. Jednakże „Wall Street Journal” podkreśla, że wśród przywódców partyjnych jego ponowna nominacja „budzi maio entuzjazm”.

Coraz bardziej natomiast lansowana jest kandydatura 46-letniego gubernatora Pensylwanii, Scrantona. Jak się twierdzi, gubernator Rockefeller, jeśli nie uzyska nominacji, będzie gotów poprzeć Scrantona.

Niezależnie jednak od tego, kto zyska nominację republikańską, w chwili obecnej Johnson, jako potencjalny kandydat demokratów, ma największe szanse zwycięstwa, zwłaszcza jeśli dobiegnie do wiceprezydenta polityki, który będzie popularny w stanach północnych i w ośrodkach przemysłowych.



Cztery lata budowy tamy asuańskiej

KAIR (PAP)

Kairski korespondent PAP red. J. Dziedzic donosi:

9 stycznia przypada czwarta rocznica rozpoczęcia w Asuanie budowy „wysokiej tamy” — największej inwestycji ZRA budowanej w oparciu o kredyty i pomoc techniczną ZSRR. Zakończono już budowę sztucznego koryta Nilu, co wymagało przetrzeżenia około 10 milionów metrów sześciennych skał i przebita piętnastu tuneli. Wysokości kilku pięter sięga szkielet gmachu silowni. Całkowite przetrzeżenie rzeki — pierwszy etap budowy — zakończone zostanie wiosną br.

Wtedy to między 15 a 20 maja Nil — druga co do wiel-

Instytut rybołówstwa na Kubie

HAWANA (PAP)

Ogłoszono tu dekret rządowy o utworzeniu Instytutu rybołówstwa przy Akademii Nauk Republiki Kuby. Instytut prowadzić będzie badania naukowe związane z eksploatacją zasobów rybnych Kuby oraz ze wstępnym rozwojem rybołówstwa i przemysłu przetwórczego rybnych.

W NRD

Nowocześnie wyposażona klinika onkologiczna im. Roberta Rossa w Berlinie powstała w 1949 roku. Założąca kliniki składająca się z 395 osób obsługuje nad 220 pacjentami z kraju i zagranicy, starając się przynieść im ulgę.

Na zdjęciu: na oddziale izotopów przeprowadza się badanie wątroby przy pomocy radioaktywnego barwnika. Wstrzyknięty dożylnie preparat radioaktywnego jodu dostaje się do wątroby, po czym zostaje wydany z żółcią do jelit. Pomiar radioaktywnego promieniowania wątroby oraz ilości wydalonego do jelit izotopu jodu pozwala na dokładne rozpoznanie schorzenia wątroby pacjenta.

Fot. — CAF

SPORT & SPORT

Wł. Biel kandydatem na wyjazd do Moskwy

Luki w składzie bokserów na rewanżowe spotkanie z ZSRR

26 bm. pięściarska reprezentacja Polski rozegra w Moskwie, w Pałacu Sportowym na Łuznikach, rewanżowy finałowy mecz o Puchar Europy ze Związkiem Radzieckim.

Czasu pozostało niewiele, a tymczasem obozu treningowego polskich pięściarzy w Warszawie nadchodzą niepokojące wieści.

Nie wiem, jak to będzie w Moskwie — powiedział w rozmowie z przedstawicielem PAP trener Stamm. — Obecnie mam na treningu 12 zawodników, a powinno ich być 30. Z przewidzianych na wyjazd trenują jedynie bracia Olechowie, Gutman, Szczepański, Kulej i Walasek. Oni też są przede wszystkim brani pod uwagę przy ustalaniu składu. Trudności są duże. Np. w wadze koguciej, wobec choroby Bardiga — sprowadziliśmy na zgromupowanie Zydacka. Były bokser Legii, który po odbyciu służby wojskowej — przebywa obecnie w rodzinnym Tarnowie, niewiele tre-

Finalowe walki siatkarek Wisły

Tegoroczne rozgrywki I ligi siatkarskiej kobiet są rozgrywane odmiennym systemem niż w ubiegłych sezonach. Zakończona pierwsza runda wyłoniła dwie grupy: finałową i spadkową, „Jedynaczka” krakowska — Wisła znalazła się naturalnie w grupie pierwszej. Piszemy — naturalnie — a niewiele brakowało do dużej niespodzianki i to przykrej.

Krakowianki zaszczytne „Brazowe medaliki” dopiero w ostatnim turnieju po zwycięstwie nad Odrą i Gwardią Wrocław zdobyły wywalycy 5 lokatę za AZS AWF, Legia, Startem Gdynia, Odra, a przed Drukarzem Warszawa.

Ubytek dwóch zawodniczek — reprezentantki Polski Szyptowej i Słowakiewicz zaważył na tegorocznych wynikach wiślank. Członka polska znacznie wyrównała się. Krakowianki doznały porażek z AZS AWF, Legia, Startem, Drukarzem i AZS Gdańsk. Trudno będzie w rundzie finałowej odrobić te straty.

W zespole krakowskim świetną formę wykazała reprezentantka Polski Ledwig. Mocne punkty to — Tumidajewicz i Kmieć. Pozostała trójka: Dzięła, Karolczyk i Sowa miała lepsze i gorsze okresy gry.

Wiśle stać na zademonstrowanie dotychczasowej siły i nawiązanie równorzędnej walki z każdą polską drużyną. Cieszymy się na atrakcyjne pojedynki wiślank z AZS AWF i Legią, sobotczym w Krakowie całą polską czołówkę.

System rozgrywek finałowych przewiduje po cztery spotkania między finałową „szóstką”: AZS AWF, Legia, Startem, Wisła, Odra i Drukarzem.

Reprezentacja hokejowa NRF na mecz z Polską

Hokeiści NRF po wygraniu eliminacji olimpijskich z NRD, reprezentować będą Niemcy na IX Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku. Mecz Polska-Niemcy rozegrany zostanie w Innsbrucku 28 bm.

Władze zachodniolemieckiego hokeja ustaliły już skład swej reprezentacji. A oto on:

Branka: Hobeberger, obrona: Ambros, Waltl, Schretlberger, Wackerle i rez. Bader, atak: Reif, Schubert, Kopf, Loibl, Herzog, Schuldes, Trautwein, Sepp i Scholz.

Przedolimpijski egzamin dwuboistów

W najbliższą niedzielę kadry naszych dwuboistów czeka przedolimpijski egzamin. W Zakopanem odbędą się tradycyjne zawody o Puchar Narodów. Na starcie staną reprezentanci NRD, Rumunii i Polski. Dla naszych zawodników, którzy w tegorocznym sezonie spisują się bardzo dobrze, będzie to jedyna międzynarodowa próba przed startem w Innsbrucku. Kadry zaima i brak śniegu uniemożliwiły dwuboistom, podobnie reszta jak i przedstawicielom innych sportów zimowych, częstsze starty w silnej obsadzie międzynarodowej. Warto przypomnieć, że w ub. r. zawody o Puchar Narodów wygrał Polacy.

Po zawodach ustalony ostateczny skład reprezentacji olimpijskiej. Ostatnie tygodnie przed igrzyskami olimpijskimi poświęćmy przede wszystkim na treningi szkieletowy i strzelecki na dystansie 100 m. Obecnie są to bowiem najsłabsze punkty naszych dwuboistów.

Amerykanka Saubert triumfuje w Grindelwald

Program tradycyjnych zawodów narciarskich kobiet w szwajcarskiej miejscowości Grindelwald został skrócony. W śróde zawodniczki rozegrały drugą i ostatnią konkurencję — slalom gigant i tym razem trasa była bardzo ciężka. Miała 1100 m długości, przy różnicy wzniesień 320 m. Po zwycięstwach w Val D'Isere oraz Oberstaufen, nową sukces odniosła Amerykanka Jean Saubert. Wygrała ona zdecydowanie ze swymi 80 rywalkami z 16 krajów. O prawie 2 sekundy wyprzedziła Austriaczka Hecher i Francuzkę Marielle Goitschel (która wygrała we wtorek slalom specjalny).

Z Polek i tym razem konkurencję ukończyła jedynie Maria Wania, która sklasyfikowana została na 56 miejscu.

W meczu o mistrzostwo ligi juniorskiej Olsza pokonała wysoko PKS Dębnie 11:2 (3:1, 2:1, 5:0). Bramki dla Olszy zdobyli: Cieślak i Wójcik po 3, Stachnik 2, Abramowicz, Niedwoda i Migdała po 1, dla PKS Gdowca 1 Ostrowski. Mecz sędziował pp. Roch Kowalski i Ostrowski.

Na lodowych taflach

W zaległym meczu hokejowym o Puchar PZHL Baldon Katowice rozgromił Naprzód Janów 14:1.

W rewanżowym meczu hokejowym, Naprzód Janów odniósł nieoczekiwane zwycięstwo nad Baldonem Katowice 5:2.

W Przodku młodzieżowa reprezentacja hokejowa Czechosłowacji pokonała reprezentację NRD 5:4, a w Karłowicach Varach w spotkaniu Juniorów Czechosłowacji wygrała z NRD 4:2.

W meczu o mistrzostwo ligi juniorskiej Olsza pokonała wysoko PKS Dębnie 11:2 (3:1, 2:1, 5:0). Bramki dla Olszy zdobyli: Cieślak i Wójcik po 3, Stachnik 2, Abramowicz, Niedwoda i Migdała po 1, dla PKS Gdowca 1 Ostrowski. Mecz sędziował pp. Roch Kowalski i Ostrowski.

Konferencja londyńska nie budzi nadziei

Podział Cypru jest rzeczą nierealną

Oświadczenie prezydenta Makariosa

SOFIA (PAP)

Korespondent agencji BTA donosi z Nikozji:

Oświadczenie Kuczuka, że nie uznaje rządu cypryjskiego i że urzędnicy turecy nie przyjdą do pracy, nie wywołało tu zdziwienia. Przypuszcza się, iż podjęte zostaną również inne kroki mające na celu podkreślenie braku kontaktów między ludnością turecką a państwem cypryjskim i tym samym postawienie przed faktem dokonanym. Krają słuch, że przywódcy Turków cypryjskich omawiają nowy plan przewidujący koncentrowanie ludności tureckiej. Według doniesień pisma cypryjskiego „Haravghi” plan ten już jest realizowany w szybkim tempie. Do samej tylko Nikozji przybyło z okolicznych wsi 12 tys. Turków spośród których 3 tys. jeszcze nie ma dachu nad głową.

Równocześnie radio Nikozji doniosło, że w Famagucie zebrane przedstawiciele ludności greckiej i tureckiej, aby omówić wspólne akcje w celu przywrócenia wzajemnego zaufania. Radio nadawało w języku greckim apel wyzywający do pokojowego współżycia obu narodowości.

W istocie rzeczy przytłaczająca większość ludności Cypru zdaje sobie sprawę, że wrogosc przynosi nieszczęścia masom pracującym i jest jedynie na rękę nieprzyjaciółom Republiki Cypryjskiej. Coraz więcej gmin przesyła pisma do prezydenta Makariosa, w których domaga się rozwiązania kwestii cypryjskiej w ramach ONZ. Mająca się odbyć w Londynie konferencja nie budzi wielkich nadziei, ponieważ wszystkie dane przemawiają za tym, że przedstawiciele obu narod-

Premier Home jest dobrej myśli

LONDYN (PAP)

Przemawiając w hrabstwie Kintross w Szkocji premier W. Brytani Douglas-Home oświadczył, iż można konstataować złagodzenie napięcia między Wschodem a Zachodem.

Home podkreślił, że ostateczne orędzie premiera Chrzczonego dowodzi, iż ZSRR spragnie zapobiec konfliktowi zbrojnemu między Wschodem i Zachodem. Pomyślnym zjawiskiem — jak stwierdził premier — Home — dla sprawy odprężenia na świecie są wyraźne tendencje do rozszerzenia wymiany handlowej między Wschodem a Zachodem, jak również umożliwienie mieszkańcom Berlina zachodniego odwiedzenia ich rodzin w Berlinie wschodnim.

Proces katów Oświęcimia toczącej się we Frankfurcie nad Menem jest w coraz mniejszym stopniu uwzględniany przez prasę paryską.

Sprawia to niewątpliwie zastosowana procedura, o której pisze w śróde „Liberation”. „Sąd we Frankfurcie zainaugurował system proceduralny, który sprawia, iż proces staje się równie mało głośny, jak strumyk zagubiony w piaskach pustyni”.

Dziennik przypuszcza, że oskarżeni uciekną się do dobrej znanej pretekstu, jakim jest otrzymanie rozkaz. „Liberation” pisze, iż trzeba będzie poczekać na zeznania świadków gdyż dopiero wówczas oskarżeni „urzą przed sobą tych, którzy przeżyli piekło”.

Procesy takie — stwierdza „Daily Mail” — są nie tylko potrzebne, lecz nieuniknione. Zbyt długo rząd zachodniolemiecki próbował pogrzebać przeszłość „z fałszywej pychy i niechęci do spojrzania w oczy konsekwencjom takiego stanowiska”.

ZE ŚWIATA FILMU

Sophia Loren — tym razem w okularach, które — jak widzimy — nie ujmują jej wdzięku.

Fot. — CAF

„Daily Mail” i „Liberation” o procesie oświęcimskim

LONDYN (PAP)

„Daily Mail” zamieszcza reportaż George Vinea z toczącego się w NRF procesu przeciwko zbrodniarzom z Oświęcimia.

W Niemczech została zniesiona kara śmierci. Pragnąłbym aby została przywrócona w stosunku do zbrodni takich jak te — pisze m. in. autor. Niemcy powinni zadokumentować, że potępiają te zbrodnie dokonane w ich imieniu.

Procesy takie — stwierdza „Daily Mail” — są nie tylko potrzebne, lecz nieuniknione. Zbyt długo rząd zachodniolemiecki próbował pogrzebać przeszłość „z fałszywej pychy i niechęci do spojrzania w oczy konsekwencjom takiego stanowiska”.

Było talmudystów wielu...

MINEŁY szczęśliwie święta, minęła data 5 stycznia. Wielu być może nie orientuje się, co data ta oznacza. W dniu tym, minutowie, przestało działać porozumienie rządu NRD i senatu zachodniego Berlina, w sprawie wydania przepustek mieszkańcom tej części miasta, umożliwiających im odwiedzenie swych krewnych w stolicy NRD. Dziś, wbrew złym przecucom i obawom żywionym przez polityków NRF, wszystkie widzą, że nie z tego się nie stało. Przeciwnie. Dzięki rozsądnej postawie i gotowości do porozumienia rządu NRD, milion 300 tysięcy zachodniobermińskich przekroczyło granicę, spotkało się ze swymi bliskimi i bez szkody wróciło do domu.

Godzi się przypomnieć łamańce, które poprzedziły zawarcie tego ograniczonego porozumienia. Brandt długo wzdrygał się przed przyjęciem adresowanego doń listu, zawierającego propozycje NRD. Odpowiedzi dawał, nie adresując

ich ani kładąc się słownem własnego podpisu. Nawet adresata nie wolno było wymienić, wszystko to, prawie jak w średniowieczu, aby nie wywołać złego ducha.

Trzeba tu stwierdzić obiektywnie, że niepokój, który towarzyszył decyzji Brandta miał swoje uzasadnienie. Tak zwykle bywa — pokaz palec, a chcą całej ręki. Gdyby od razu twardo powiedziano po meksku: nie, wszystko byłoby w porządku. A teraz, nie można się opędnąć od natrętnych żądań przedłużenia tego brzemiennego w konsekwencje porozumienia. Nie można przede wszystkim z tą samą mocą co dawniej twierdzić, że nie ma NRD. Przecież ja-koś podpisano porozumienie z jej przedstawicielami. I co gorsza, 1.300 tysięcy mieszkańców Berlina zachodniego osobiście było w tym państwie, podporządkowało się jego przepisom, stwierdziło, że ono istnieje, i, o grozo, chce tam nawet wracać!

Co zrobić z tym fantem?

Tacy ostrożni, zdawali się, politycy, jak ci z Bonn dali się do tego stopnia wywiesić w pole przez własnych obywateli...

Wokół porozumienia w sprawie przepustek rozkwitł zadziwiający, jak na XX wiek talmudyzm. Jeśli przepustki na terytorium określonego państwa wypisuje urzędnik poczty, znaczy to, że państwa takiego w rzeczywistości nie ma. Jeśli rozmowy w sprawie przedłużenia porozumienia będą prowadzić pełnomocnicy obu stron do spraw handlu wewnątrz-niemieckiego, to NRF utrzyma się w swoich posiadach. Gdyby natomiast czynili to właściciele dla tego celu urzędnicy, zwierycza na całej linii. Czyż to nie czyste wody talmudyzm? Tylko łamańce i talmudyzm pozostały obecnie politykom zimnej wojny, pragnącym utrzymać swoje pozycje.

Talmudyzm z Bonn swoją wątpliwą „dialektyką” podtrzymać usiłują zmurszałe tezy rewizjonizmu i zimnej wojny. JACK

Z dostawcą lepiej w rękawiczkach

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” zamówiło w bieżącym roku u odpowiednich dostawców 500 kg płyt asbestowych, otrzymało 250 kg, zamówiło 3.000 kg gwoździ — otrzymało 700 kg. Zamówiło 200 oskardów, dostało 26. Zamówiło 300 łopat do piasku, dostało 48, zamówiło 10.025 tys. sztuk cegły, miało otrzymać 5.719 tys. faktycznie otrzymało jeszcze mniej itd. itd.

To zupełny przypadek, że akurat wymienieni konkretni przedsiębiorstwa. Na dobrą sprawę zmienia-

jąc tylko cyfry i nazwy towarów, można by tu z każdym sumieniem wymienić każde inne. Albo dla ukazania sprawy w większej — bardziej alarmującej skali posłużyć się cyframi tzw. zbiorczymi niezrealizowanych dostaw w stosunku np. do całego Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa. Zresztą proszę bardzo: na I kwartał 1964 r. Zjednoczenie zgłosiło zapotrzebowanie na 29,2 tys. ton żwiru frakcjonowanego, a ma otrzymać tylko 5,5 tys. ton.

Jeśli jest tak źle, to czemu jest tak dobrze? Czemu wśród zakłóceń różnego rodzaju w realizacji zadań budownictwa brak materiałów mimo wszystko odgrywa rolę marginesową? Dla zaopatrzeniowców budownictwa pytanie egzo-retoryczne. Niewątpliwie, wystarczająco powiedzie, że wśród szeregu dziedzin naszego życia gospodarczego, w którym istnieją różnice między wersją formalno-prawną, oficjalną tego życia a wersją autentyczną, rozdźwięki w sferze zwanej zaopatrzeniem materiałowym budownictwa należą chyba do szczególnie wybitnych.

Czyli tłumacząc to na język przykładów przytoczonych powyżej, trzeba dodać, że nie taki diabeł straszny i zakończył się on przyswojeniu happy endem. Przedsiębiorstwo zdobyło prawie wszystko to, co chciało, zakupując brakujące ilości materiałów w sklepach detalicznych, bądź pożyczając to, czego nie mogło kupić, od innych, bratnich przedsiębiorstw.

No cóż, ale takie wyjście z sytuacji kosztuje drożej. W pozycji wydatków materiałowych. Czasem jednak sztuka niezależenia się od oficjalnych dostaw urasta do sztuki przez duże S i wymaga również żmudnej co sprytnie penetracji tzw. rynku zaopatrzeniowego w innych regionach kraju. Niejednemu cichy, nieznanym referentom działu zaopatrzenia zabłądził tu talentem kwalifikującym go na fotel dyrektorski, a już co najmniej na jakieś odznaczenie państwowe. Zazwyczaj jednak bezcenne usiugki bezcennych zaopatrzeniowców honorowane są w sposób bardziej konkretny i wymierny (na ogół w ramach legalności), przy czym — co również istotne — ani jedna, ani druga strona (tzn. ani pracodawca, ani jego zaopatrzeniowiec) nie czują się tym pokrzywdzeni. Wydatki idące w tysiące złotych, często miliony złotych, dzięki temu, że udało się szczególnie zabezpieczyć front robót na budowie.

Niedawno okazało się, że Krakowska Hurtownia Artystów i Elektrotechników nie będzie w stanie dostarczyć naszemu budownictwu potrzebnej ilości opraw do lamp jarzeniowych. Ale od czego zaopatrzeniowcy? Ci wszedłoby się z głową na karku? Wnet przeto wykryli, że poszukiwane oprawy posiada i za zgodą Biura Zbytu Sprzętu Instalacyjnego może sprzedać analogiczna hurtownia w Bydgoszczy.

oczywiście — myślałby ktoś, że po takim odkryciu hurtownia bydgoska przekazała oprawy do hurtowni krakowskiej, a ta z kolei sprzedała je budownictwu, bo w zasadzie tylko tym trybem, zgodnie z przepisami, transakcja może dojść do skutku. Ale przepisy nie wzięły pod uwagę, że w takim wypadku hurtownia bydgoska mogłaby nie wykonać swego planu obrotu. To był czynnik decydujący. A zatem „Kraków” kupił oprawy w „Bydgoszczy” i już na własny rachunek musiał je przetransportować, co rzecz jasna znowu nie pozostało bez wpływu na koszty zaopatrzenia.

A jeśli zawiodą (a bywa, że zawiodą) wszystkie boczne i uboczne źródła i sposoby zaspokojenia potrzeb materiałowych? Na korzyść oficjalnego zaopatrzenia materiałowego, a na niekorzyść budownictwa jako odbiorcy, trzeba powiedzieć, że niemal z reguły wygórowane odbiorcy i dostawcy znają się już jak ryse konia. Jedni wiedzą, że nigdy nie dostaną tyle, ile chcą, więc zawsze chcą za dużo, na wyrost. Drugi już dawno przejęli tę grę więc z zasady „obcinają” zamówienia. Niemniej cała ta dyplomacja ma swoje podłoże w wielu rzeczywistych niedoborach materiałowych mimo, że teoretycznie chodzi tu o tzw. artykuły nie rozdzielane, „nie reglamentowane” i że odbiorca jako kontrahent o brotu tymi artykułami ma niby prawo swobodnego wyboru dostawcy.

Niby. Po przyznaniu swego czasu przedsiębiorstwu takiego uprawnień, weszło bowiem w życie tyle przepisów działających w odwrótnym kierunku, że dziś przedsiębiorstwo budowlane zdane jest praktycznie na łaskę i niechęć takiego dostawcy, jakiego wskazuje mu — konkretnie na naszym terenie — jedna z rejonowych central handlowych.

Przykładowo w odniesieniu do tak poważnej pozycji w zaopatrzeniu jak cegła, krakowskie budownictwo jest coraz bardziej skazane na dostawy z cegielni opolskich i zielonogórskich jako że nasz własny teren cierpi w coraz większym stopniu na deficyt cegły. Związana z tym sytuacja jest w naszym regionie kilka — „wykruszyło”, a kilkanaście przestawiło się na produkcję sączków drenarskich. Ostatecznie nie byłoby w tym nic paradoksalnego, gdyby nie okoliczność, że obecnie cegłę przywozi się do Krakowskiego z Opola, Wrocławia, a nawet z Zielonej Góry, z Krakowskiego zaś bądź wywozi się do innych terenów sączki drenarskie, bądź z braku nabywców leżą one w magazynach. Coś nie bardzo racjonalności przewozów.

Zresztą często gęsto cegła „importowana” nie przychodzi na czas albo nie przychodzi w ogóle, li tylko z powodu braku wagonów. M. in. dotyczy to właśnie okrojonego zamówie-

nia na cegłę dla KZB Zachód, tak że w rezultacie faktyczna jej dostawa pozostaje znacznie poniżej „zagwarantowanej” ilości 5.719 tys. sztuk.

Także często — gęsto przychodzi cegła gorszego gatunku, niezgodna z zamówieniami i wówczas dopiero ujawniają się najmniejszej stronie swego przypisania odbiorcy do określonego dostawcy. W zasadzie przedsiębiorstwo może odmówić przyjęcia dostawy, a nawet obciążyć producenta karami umownymi. Jednakże sytuacja reklamacyjna jest często nie do pozazdroszczenia. Być nieprzejednanym oznacza: wystawić na poważne ryzyko wykonanie zadań budowlanych. Ja!kolwiek reklamacja niemal z reguły powoduje wstrzymanie dalszych dostaw. Dostawca motywuje to brakiem materiału o żądanym gatunku. Nawet wówczas, gdy odbiorca wyraża zgodę na dostawę materiałów niższej jakości, oczywiście przy obniżonej cenie, również spotyka się z odmową. Odmawiająca stara się realizować przede wszystkim zamówienia innych odbiorców, którzy nie reklamują i placą tym samym wyższą cenę za gorszy towar. Wyślijka towaru dla reklamującego w najlepszym razie przesuwana jest na ostatnią kolejność.

Jak już raz zaznaczyłem, sytuacja, gdy w zaopatrzeniu materiałowym budownictwa mamy do czynienia z rynkiem dostawcy, z jego dominującą, uprzywilejowaną pozycją wynika stąd, że w ostatnim okresie zadania inwestycyjne wyraźnie przerosły tzw. możliwości przerobowe przedsiębiorstw, w czym pozycja „zaopatrzenia materiałowego” również wykazuje brak zbilansowania z potrzebami.

Należy oczekiwać, że zapowiedziane na najbliższe 2 lata zwolnienie tempa inwestycji podziała udrażniająco i na tę dziedzinę. Okres ten powinien również stać się okazją do takiego uregulowania obrotu materiałami budowlanymi, przy którym dostawca w znacznej mierze utraci swą uprzywilejowaną pozycję. Już choćby tylko fragmentaryczne, jak w powyższym artykule, zilustrowanie na czym ta uprzywilejowana pozycja polega, pozwala stwierdzić, że jest to sporo spraw do załatwienia.

J. BITTNER



Romantyczny i tajemniczy urok ma Pałac Wilanowski wśród pokrzytych szronem drzew. CAF — fot. Szyperko



Przedstawiamy jednego z adeptów sztuki cyrkowej, szympansa „Dingo”. Jest on pensjonariuszem Centralnego Ośrodka Szkoleniowego Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych w Julinku k. Warszawy. Sympatycznym „Dingo” opiekuje się trener Jan Farz. CAF — fot. Matuszewski



W Galerii Sztuki na MDM w Warszawie otwarto wystawę tkanin dekoracyjnych. Organizatorami wystawy są: Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłowego i Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów-Plastyków. Na zdjęciu: fragment wystawy. CAF — fot. Miedza

Muzeum w odczuciach przeciętnej zjadacza chleba kojarzy się zawsze z czymś dostojnym i omszałym. Cisza, wzorowy porządek, równo ułożone lub wystawione ekspozycje i nawet powietrze wydaje się tu jakby przeniesione z odległych epok. A ludzie, którzy tam się znajdują? Tych na ogół się nie zauważa. Ktoś kto odwiedza muzeum zbiorowo czy też indywidualnie, spotyka się przede wszystkim z wożnym, który dla tych z zewnątrz jest zawsze postacią centralną. No i „oprowadzający”. Spróbujcie jednak przy jakiejś okazji zwrócić się do wycieczki opuszczającej muzeum z pytaniem: kto oprowadzał, czy komentował, czy opowiadał, czy komentował, czy opowiadał na 100, nie potrafia wam odpowiedzieć na to najprostszym pytaniem. Usłyszycie w odpowiedzi: „jakaś kobieta” lub „jakiś mężczyzna” — i przeważnie to wszystko.

ani co do treści, ani co do formy, ani co do zasięgu działalności”. Inny fragment w tym samym sprawozdaniu jest jakby odpowiedzią na wyznaczone pytanie: dlaczego tak jest, jakie są tego przyczyny? „Zainteresowanie ogółu pracowników działalnością oświatową jest w tej chwili, jak się zdaje niewielkie. Z różnych powodów: bo mały jest prestiż działu naukowo-oświatowego; bo praca oświatowa jest w części prowadzona nieciekawymi metodami; także w następstwie bierności, apatii, czy braku aspiracji znacznej części personelu oświatowego, który swą pracę uważa za swego rodzaju dopust...”

Tak to już jest, że ludzie decydują o tym, czy plany pozostaną jedynie w sferze

kolegów po fachu, szczęśliwców z naukowym etatem pisze prace i zdobywa tytuły niewiele przysparzając pożytku placówce — może również nie mają powołania albo nie umieją tego robić. Trochę to żłośliwe z mojej strony, ale zawsze żłośliwość odczuwam i lekroć mnie pouczają...”

Wystarczy — cytat chyba aż nadto wymowny i uświadliwiający użyte w jednym ze sprawozdań muzealnych słowo „dopust”. Ktoś inny, w rozmowie na ten sam temat powiedział:

„...Gdybym odczuwał zapal do pracy oświatowo-wychowawczej, jaką mi przyszedł teraz prowadzić, pracę uważa za swego rodzaju dopust...”

EKSPONATY I LUDZIE

Jest to całkiem naturalne, że dla odwiedzających najważniejsze w muzeum są ekspozycje i że komentatorzy pozostają kimś anonimowym, kims, kto tylko przywołuje ducha epoki rzucając objaśnienia jakby w imieniu martwych przedmiotów. Obawiam się jednak, że ta anonimowość ma także swoje złe strony. Czyny ona z pracowników muzeum obojętnych, bezbarwnych komentatorów u podobniających się do taśmy magnetofonowej upręcie puszczanej wciąż od początku. Kto więc zresztą, czy właśnie taśma nie mogłaby wyrecytować ludzi w zakresie podawania prostego, zwięzłego i zasadniczego komentarza do ekspozycyjnych zbiorów. Kosztem tego zaś, działalność kadry oświatowej rozszerzał na inne odcinki krzewienia wiedzy o kulturze, sztuce i życiu naszego narodu. Chodzi oczywiście o „inne odcinki” w działalności muzeum jako instytucji kulturalno-oświatowej i naukowo-badawczej, bo przecież nie tylko na oprowadzaniu wycieczek rzecz się kończy...

brałem jako kierunek: historię sztuki...”

Jest w tym sporo nie tylko osobistych racji i warto chyba wyciągnąć z nich praktyczne wnioski. Czy istotnie w działach oświatowych nie powinni znaleźć się absolwenci WSP, którzy pod kierunkiem kustosy i innych pracowników naukowych uzupełnić będą swą wiedzę z zakresu obejmującego działalność danego muzeum. Łatwiej chyba pedagogzy zdobędą pewien określony zakres wiedzy np. o sztuce, niż historycy sztuki zdolności pedagogiczne, jeśli ich przedtem nie odczuwali.

Z góry zastrzegam się: to nie jest jakiś generalny postulat. W krakowskich muzeach coraz bardziej zacieśnia się współpraca obu działów i są widoczne rezultaty na polu oświatowym (jest to oddzielny temat). Nie zawsze też kompleks lub poczucie krzywdy równoznaczne jest z istnieniem takowej. W zasadzie każdy pracownik, niezależnie od wykonywanej funkcji, ma prawo zdobywania tytułów naukowych, pisania prac itd., tylko nie każdy ma zdolności i kwalifikacje do robienia naukowej kariery. Niektórzy na równi z brakiem zdolności pedagogicznych... Wydaje się, że brak jednego i drugiego oznacza nieprzydatność. I właśnie w tych wypadkach warto chyba zastanowić się nad zmianą kadry urzędniczych (bo jak inaczej wzmocnić ten rodzaj ludzi określony?) na zespół pracowników oświatowych o kwalifikacjach pedagogicznych i typie prawdziwych działaczy.

I tu właśnie miałam na myśli absolwentów WSP.

J. ANDRZEJEWSKA

Notatnik gospodarczy



Przed inwazją „Włochaczy”

W bieżącym roku ukaże się na rynku szereg nowości z fabryki pluszu i aksamitu w Kalszcu. Prawdziwym krzykiem mody ma być tzw. włochacz, czyli tkanina płaszczoła typu miś ze skracanym runem futerkowym. „Kalsisz” dostarczy w 1964 roku do sklepów 70 tys. m tkaniny futerkowej to jest o 40 tys. m więcej niż w roku ubiegłym. Przewiduje się produkcję popularnych futer z „misią” w rozmaitych kolorach nie wylaczając delikatnych odcieni pastelowych.

Rekord naftowy

Szejkat Kuwejt ustanowił w roku 1963 rekord wydobycia ropy naftowej wśród państw Bliskiego Wschodu. Na tym niewielkim obszarze liczącym 16 tys. km² uzyskano ponad 100 mln ton ropy.

Francja — aluminium — Rumunia

Francuskie przedsiębiorstwo przemysłowe „Pechiney” podpisało umowę z Rumunią na dostawę urządzeń do hut aluminium w Rumuni. Zakład ten produkować będzie 50 tys. ton czystego aluminium rocznie.

Wędką na... wieloryba

Przemysł twórczy sztucznych wypródków wstępna partia wędek poliesterowych zbrojonych włóknem szklanym. Wędkę te o bok estetyki wykonania posiadają doskonałe własności mechaniczne. Wytwarzane na rozciąganie — 5.400 kg na 1 cm² stawia to twórczo na poziomie stali konstrukcyjnej. Natomiast wytrzymałość na zginanie przewyższa ono najlepszą stal.

Wołowy z tuby

Przemysł spożywczy przystępuje do wytwarzania nowego artykułu — pasty mięsnej. Pasta ta będzie uzyskiwana na drodze stężenia bulionu, jaki powstaje przy gotowaniu mięsa wołowego przeznaczonego na konserwy. Roczna produkcja pasty wyniesie 15 tys. kilogramów.

„Harmonia dewiz”

Duże ilości dewiz uzyskujemy za harmoniki ustne. W roku ubiegłym sprzedaliśmy ich na 12 mln zł dewizowych. Przemysł muzyczny zastosował do produkcji harmoniki tworzywa sztuczne co bardzo poprawiło ich wygląd zewnętrzny a jednocześnie obniżyło koszty wytwarzania.

Polskie fabryki na czterech kontynentach

Centrala handlu zagranicznego „Cekop”, zajmująca się eksportem kompletnych obiektów przemysłowych, rozpoczęła dziesiąty rok pracy. W ciągu ubiegłych lat centrala ta z niewielkimi placówkami wyrosła na światową firmę, sprzedającą w ciągu roku (1963) obiekty wartości ok. 75 mln dolarów. W r. 1964, w związku z nakreślonym na XIV Plenum KC kierunkiem aktywizacji eksportu maszyn i urządzeń, „Cekop” realizować będzie poważne zadania handlowe, większe — licząc według wartości — o 1/3 w stosunku do zeszłorocznych.

Swoim klientom — a do najważniejszych należą m. in. ZSRR, CSRS, Jugosławia, Indonezja, India, Egipt, Kuba — oferuje „Cekop” 70 rodzajów obiektów, reprezentujących wszystkie niemal gałęzie polskiego przemysłu, a więc górnictwo, hutnictwo, energetykę, budownictwo, przemysł maszynowy, lekki, chemiczny, rolnopozyskowy. Powodzenie zamierza centrala zdobywać nadal poprzez wysoką jakość techniczną oferowanych fabryk. Współ-

pracujące s „Cekopem” Instytuty naukowe, biura projektowe i konstrukcyjne dbają o stosowanie w polskich obiektach najnowszych rozwiązań techniczno-technologicznych. Przykładem są m. in. polskie cukrownie, wytwórnie lekkich betonów, zakłady przemysłu węglowego, stocznie i odlewnie.

W ciągu dziesięciu lat pracy „Cekop” zawarł ponad 600 kontraktów, wartość wielu setek milionów złotych dewizowych na dostawę fabryk do 34 krajów. W różnych krajach świata pracuje już ok. 150 „polskich” obiektów; liczba obiektów budowanych, względnie zakontraktowanych jest znacznie wyższa.

Ostatnio „Cekop” nawiązał kooperację handlową z wieloma firmami krajów zachodnich (szwedzkim „Separatorem”, duńskim „Atlasem”) dla wspólnego prowadzenia dostaw eksportowych. Wyeksportowane przez „Cekop” obiekty cieszą się dobrą opinią użytkowników, czego dowodem liczne listy z wyrazami uznania nadsyłane do centrali.

Dziesięciolecie „Cekopu” jest dobrą okazją do podkreślenia burzliwego w ostatnim dwudziestoleciu rozwoju naszego przemysłu. Do przebiegu właśnie wielki już potencjał naszego przemysłu i wysoka dojrzałość techniczna budowanych urządzeń są podstawą rozwoju nieznaną dawniej trudnej gałęzi eksportu — wywozu gotowych zakładów przemysłowych. Kompletnie obiekty zajmują dziś pod względem wartości pierwsze miejsce na liście maszyn i urządzeń wywożonych do krajów zachodnich. Fakt ten posiada znaczenie nie tylko handlowe, lecz i polityczne: eksportowane przez Polskę fabryki są ambasadorami jej kultury gospodarczej i technicznej. (AR)



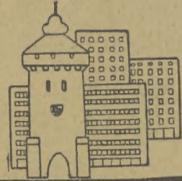
FILMY MIESIĄCA

W dniu 10 bm. na ekran kina „Warszawa” uchwodzi nowy film produkcji polskiej pt. „Gdzie jest generał” — reżyserii Tadeusza Chmielewskiego. W rolach głównych tej bardzo ciekawej komedii: Elżbieta Czyżewska, Jerzy Turek, Bolesław Plotnicki, Stanisław Miłski, Waclaw Kowalski i inni.

Tadeusz Chmielewski scenarzysta i reżyser filmu, w swej najnowszej komedii oparł się niemal wyłącznie na humorze sytuacyjnym. Zawrotne niemal tempo, nieoczekiwane zwroty akcji, tajemnicza sceneria starego zamku, szafy obrotowe, sale tortur — wszystko to składa się na komedię, która — zapewne zdobędzie publiczność. (WB)

Kraków kolejnym etapem wędrówki po świecie...

nasze MIASTO



Konferencja Samorządu Robotniczego w Zakładach im. Szadkowskiego

Pierwsza w tym roku Konferencja Samorządu Robotniczego obradowała przedwczoraj w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego...

Planując się na ten rok dalsze zaostreżenie dyscypliny finansowej, lepsze organizowanie pracy i oszczędność materiału...

Okręgowa wystawa gołębi pocztowych

W najbliższą sobotę i niedzielę czynna będzie w sali Yacht-Klubu przy ul. Powiskiej okręgowa wystawa gołębi pocztowych...

W POLSCE przebywa od trzech tygodni. Jest to jej druga bytność w ojczyźnie rodziców...

PODZAS wzięty w naszej redakcji p. Waleria Hillcox opowiada o obecnej, roku już trwającej, podróży po różnych kontynentach...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

Na zdjęciu: p. Waleria Hillcox w rozmowie z naszym przedstawicielem...

Planując się na ten rok dalsze zaostreżenie dyscypliny finansowej, lepsze organizowanie pracy i oszczędność materiału...

Planując się na ten rok dalsze zaostreżenie dyscypliny finansowej, lepsze organizowanie pracy i oszczędność materiału...

W najbliższą sobotę i niedzielę czynna będzie w sali Yacht-Klubu przy ul. Powiskiej...

W POLSCE przebywa od trzech tygodni. Jest to jej druga bytność w ojczyźnie rodziców...

PODZAS wzięty w naszej redakcji p. Waleria Hillcox opowiada o obecnej, roku już trwającej, podróży po różnych kontynentach...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

MOWIAC o Polsce, zaznacza, że czuje się w niej „jak u siebie”...

WYTRWAŁA podróżniczka wyjaśnia, że do obecnej, długiej wędrówki po świecie skłoniła ją, z jednej strony...

TEATRY IM. SŁOWACKIEGO: Słuby pańskie - 19.15, Sala Klubu ZSK: Adela i stręsy - 19.15, STARY TEATR: Wesele - 11, Wałabunda - 17.30 i 20.15, KAMERALNY: Fizyce - 19.15, ROZMAJ TOSCI: Wojna i pokój - 19.15, LUDOWY: Inkarano - 19.15, RAPSOZYJNY: Szopka krakowska - 19.15, MUZYCZNY: Panna woda - 19.15.

KINA APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) - 10, 12.45, Zaczne grzechy (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Orkiestra wojskowa (weg., 14 lat) - 19, 20.15, ZOLNIERZA: Sześć w teście (jug., 14 lat) - 15.45, ISKIERKA: Ballada o żołnierzu (radz., 14 lat) - 17, 19, KRAKUS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Spóźnieni przechodnie (pol., 16 lat) - 18, 20.15, MELODIA: Nietelni świdkowie (ang., od 16) - 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Kto sieje wiatr (USA, 12 lat) - 15.30.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: Chleb, miłość i... (wł., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, SWIT m. sala: Zebro Adama (USA, 16 lat) - 15, 17, 19.15, ŚWIATOWID: Harry i kamerdyner (duśk., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID m. sala: Następcy tronów (wł., 18 lat) 15, 17, 19.15, BALLADYNA: Być albo nie być (USA, 16 lat) - 17, 19, KOŁOWE: Wolga - Wolga (radz., 12 lat) - 18, SFINKS: Młode lwy (USA, 16 lat) - 15.45, 19, ORION - (Podleże): Młode lwy (USA, 16 lat) - 18, PŁASZCZ - Kolejarek: Mein Kampf (szwedz., 16 lat) - 18, PROKOCIM - ZSK: - nieczynne, WIELICZKA - Górniki: Synowie i kochankowie, SKAWINA - Junak: Taksówka do Tobruku, Hutnik: Mieszkanie nr 8.

CHIRURGICZNY: Nowa Huta, INTERNISTYCZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Nowa Huta, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

Zderzenie autobusu z tramwajem

W ubiegły wtorek w godzinach wieczornych przy pełni tramwajowej w Cichym Kaćciu miało miejsce zderzenie autobusu MPK linii nr 102 z tramwajem linii nr 18.

W wyniku wypadku uszkodzeni zostali kierowca autobusu Antoni Medrek, motorniczki tramwaju Leon Sikora oraz jeden z pasażerów - Józef Hel, który doznał lekkich obrażeń ciała.

W postępowaniu KSR wzięli m. in. udział: dyrektor generalny Zjednoczenia Budowy Maszyn Cieżkich inż. Jerzy Diekman, kierownik Wydziału Ekonomicznego KKM PZPR tow. Jan Siodlak, sekretarz ekonomiczny KD tow. Stefan Markiewicz. (am)

Z ukosa Krasnoludki w kinie

Powszechnie twierdzi się, iż obecnie dzieci szybciej rosną. Ale są miejsca, w których mogą dojść do przekonania, że nasze dzieci to karliki, iż młode pokolenie będzie w przyszłości Pigmejami o białej cerze.

W efekcie małejtni zamiast śledzić przygody bohaterów Disneya, oglądają filmy niedoświadczonych dorośli, że szkoda dla... samych siebie przede wszystkim. (s)

Walne statutowe zebranie wyborcze Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy odbędzie się 15 stycznia br. o godz. 17.30 w Klubie „Pod Gruszką”.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

17.45, 20. MINIATURA: Na szczytach świata. Zza kulis telewizji. Ziemia białych skał - 11, 12, 13, 16. Program dla dzieci - 15. Wałabunda - 17.30 i 20.15, KAMERALNY: Fizyce - 19.15, ROZMAJ TOSCI: Wojna i pokój - 19.15, LUDOWY: Inkarano - 19.15, RAPSOZYJNY: Szopka krakowska - 19.15, MUZYCZNY: Panna woda - 19.15.

KINA APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) - 10, 12.45, Zaczne grzechy (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Orkiestra wojskowa (weg., 14 lat) - 19, 20.15, ZOLNIERZA: Sześć w teście (jug., 14 lat) - 15.45, ISKIERKA: Ballada o żołnierzu (radz., 14 lat) - 17, 19, KRAKUS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Spóźnieni przechodnie (pol., 16 lat) - 18, 20.15, MELODIA: Nietelni świdkowie (ang., od 16) - 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Kto sieje wiatr (USA, 12 lat) - 15.30.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: Chleb, miłość i... (wł., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, SWIT m. sala: Zebro Adama (USA, 16 lat) - 15, 17, 19.15, ŚWIATOWID: Harry i kamerdyner (duśk., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID m. sala: Następcy tronów (wł., 18 lat) 15, 17, 19.15, BALLADYNA: Być albo nie być (USA, 16 lat) - 17, 19, KOŁOWE: Wolga - Wolga (radz., 12 lat) - 18, SFINKS: Młode lwy (USA, 16 lat) - 15.45, 19, ORION - (Podleże): Młode lwy (USA, 16 lat) - 18, PŁASZCZ - Kolejarek: Mein Kampf (szwedz., 16 lat) - 18, PROKOCIM - ZSK: - nieczynne, WIELICZKA - Górniki: Synowie i kochankowie, SKAWINA - Junak: Taksówka do Tobruku, Hutnik: Mieszkanie nr 8.

CHIRURGICZNY: Nowa Huta, INTERNISTYCZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Nowa Huta, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

Zderzenie autobusu z tramwajem

W ubiegły wtorek w godzinach wieczornych przy pełni tramwajowej w Cichym Kaćciu miało miejsce zderzenie autobusu MPK linii nr 102 z tramwajem linii nr 18.

W wyniku wypadku uszkodzeni zostali kierowca autobusu Antoni Medrek, motorniczki tramwaju Leon Sikora oraz jeden z pasażerów - Józef Hel, który doznał lekkich obrażeń ciała.

W postępowaniu KSR wzięli m. in. udział: dyrektor generalny Zjednoczenia Budowy Maszyn Cieżkich inż. Jerzy Diekman, kierownik Wydziału Ekonomicznego KKM PZPR tow. Jan Siodlak, sekretarz ekonomiczny KD tow. Stefan Markiewicz. (am)

Z ukosa Krasnoludki w kinie

Powszechnie twierdzi się, iż obecnie dzieci szybciej rosną. Ale są miejsca, w których mogą dojść do przekonania, że nasze dzieci to karliki, iż młode pokolenie będzie w przyszłości Pigmejami o białej cerze.

W efekcie małejtni zamiast śledzić przygody bohaterów Disneya, oglądają filmy niedoświadczonych dorośli, że szkoda dla... samych siebie przede wszystkim. (s)

Walne statutowe zebranie wyborcze Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy odbędzie się 15 stycznia br. o godz. 17.30 w Klubie „Pod Gruszką”.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

17.45, 20. MINIATURA: Na szczytach świata. Zza kulis telewizji. Ziemia białych skał - 11, 12, 13, 16. Program dla dzieci - 15. Wałabunda - 17.30 i 20.15, KAMERALNY: Fizyce - 19.15, ROZMAJ TOSCI: Wojna i pokój - 19.15, LUDOWY: Inkarano - 19.15, RAPSOZYJNY: Szopka krakowska - 19.15, MUZYCZNY: Panna woda - 19.15.

KINA APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) - 10, 12.45, Zaczne grzechy (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Orkiestra wojskowa (weg., 14 lat) - 19, 20.15, ZOLNIERZA: Sześć w teście (jug., 14 lat) - 15.45, ISKIERKA: Ballada o żołnierzu (radz., 14 lat) - 17, 19, KRAKUS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Spóźnieni przechodnie (pol., 16 lat) - 18, 20.15, MELODIA: Nietelni świdkowie (ang., od 16) - 15.45, 18, 20.15, MASKOTKA: Kto sieje wiatr (USA, 12 lat) - 15.30.

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: Chleb, miłość i... (wł., 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, SWIT m. sala: Zebro Adama (USA, 16 lat) - 15, 17, 19.15, ŚWIATOWID: Harry i kamerdyner (duśk., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, ŚWIATOWID m. sala: Następcy tronów (wł., 18 lat) 15, 17, 19.15, BALLADYNA: Być albo nie być (USA, 16 lat) - 17, 19, KOŁOWE: Wolga - Wolga (radz., 12 lat) - 18, SFINKS: Młode lwy (USA, 16 lat) - 15.45, 19, ORION - (Podleże): Młode lwy (USA, 16 lat) - 18, PŁASZCZ - Kolejarek: Mein Kampf (szwedz., 16 lat) - 18, PROKOCIM - ZSK: - nieczynne, WIELICZKA - Górniki: Synowie i kochankowie, SKAWINA - Junak: Taksówka do Tobruku, Hutnik: Mieszkanie nr 8.

CHIRURGICZNY: Nowa Huta, INTERNISTYCZNY: Nowa Huta, LARYNGOLOGICZNY: Nowa Huta, OKULISTYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

Zderzenie autobusu z tramwajem

W ubiegły wtorek w godzinach wieczornych przy pełni tramwajowej w Cichym Kaćciu miało miejsce zderzenie autobusu MPK linii nr 102 z tramwajem linii nr 18.

W wyniku wypadku uszkodzeni zostali kierowca autobusu Antoni Medrek, motorniczki tramwaju Leon Sikora oraz jeden z pasażerów - Józef Hel, który doznał lekkich obrażeń ciała.

W postępowaniu KSR wzięli m. in. udział: dyrektor generalny Zjednoczenia Budowy Maszyn Cieżkich inż. Jerzy Diekman, kierownik Wydziału Ekonomicznego KKM PZPR tow. Jan Siodlak, sekretarz ekonomiczny KD tow. Stefan Markiewicz. (am)

Z ukosa Krasnoludki w kinie

Powszechnie twierdzi się, iż obecnie dzieci szybciej rosną. Ale są miejsca, w których mogą dojść do przekonania, że nasze dzieci to karliki, iż młode pokolenie będzie w przyszłości Pigmejami o białej cerze.

W efekcie małejtni zamiast śledzić przygody bohaterów Disneya, oglądają filmy niedoświadczonych dorośli, że szkoda dla... samych siebie przede wszystkim. (s)

Walne statutowe zebranie wyborcze Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy odbędzie się 15 stycznia br. o godz. 17.30 w Klubie „Pod Gruszką”.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

Organizacja partyjnym w służbie zdrowia przypada więc szczególnie ważny obowiązek dbania o dobre imię i równie dobrą pracę swojego środowiska. Porucenie tej potrzeby i odpowiedzialności chcemy ugruntować m. in. przez pracę nowo powołanej komisji.

Prosimy o uwzględnienie w naszym tygodniku tylko 250 lektur i 193 pracowników personelu średniego. Obecnie (dane z końca października 1963) mamy już w partii-594 lektur, 1 528 pracowników średniego personelu średniego. Znajac warunki rozwoju szeregów partyjnych w służbie zdrowia, można z całym przekonaniem mówić o wielkiej poważnej rolnie partyjnej dokonanej w ciągu minionych lat. W Krakowie praca ta przyniosła szczególnie duże rezultaty.

Realizacji tych zamierzeń nie można na pewno odrzucić od szerszego społecznego zagadnienia - dalszej poprawy jakości usług świadczonych przez służbę zdrowia społeczeństwu. To chyba szczególnie zobowiązuje?

I to i nawet bardzo. Tym bardziej zreszta, że lekarz ma na codzień kontakt z człowiekiem chorym, który od niego oczekuje pomocy, przywrócić mu normalnego i psychicznego. Każde nawet najmniejsze uchybienie, odcieście od szczytnej etyki lekarskiej może wyrażać niepowetowane szkody, tak jak wyraża je prowadzona jeszcze przez niektórych lekarzy tzw. „czarna praktyka”.

17.45, 20. MINIATURA: Na szczytach świata. Zza kulis telewizji. Ziemia białych skał - 11, 12, 13, 16. Program dla dzieci - 15. Wałabunda - 17.30 i 20.15, KAMERALNY: Fizyce - 19.15, ROZMAJ TOSCI: Wojna i pokój - 19.15, LUDOWY: Inkarano - 19.15, RAPSOZYJNY: Szopka krakowska - 19.15, MUZYCZNY: Panna woda - 19.15.

KINA APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) - 10, 12.45, Zaczne grzechy (pol., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Orkiestra wojskowa (weg., 14 lat) - 19, 20.15, ZOLNIERZA: Sześć w teście (jug., 14 lat) - 15.45, ISKIERKA: Ballada o żołnierzu (radz., 14 lat) - 17, 19, KRAKUS: Zbrodniarz i